

Sygn. akt **II AKa 68/16**

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 maja 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie, II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Maciej Żelazowski
Sędziowie:	SA Andrzej Olszewski SA Andrzej Wiśniewski (spr.)
Protokolant:	st. sekr. sądowy Karolina Pajewska

przy udziale prokuratora Prokuratury Regionalnej Gabrieli Stefaniak

po rozpoznaniu w dniu 19 maja 2016 r. sprawy

Ł. G.

oskarżonego z art. 193 k.k., art. 280 § 2 k.k. w zb. z art. 275 § 1 k.k. w zb. z art. 276 k.k. w zb. z art. 191 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 22 grudnia 2015 r., sygn. akt III K 220/15

I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. I. Z. kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych z VAT, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym;

III. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki za postępowanie odwoławcze i wymierza mu opłatę w kwocie 400 (czteryście) złotych za drugą instancję.

Andrzej Wiśniewski Maciej Żelazowski Andrzej Olszewski

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Szczecinie rozpoznał sprawę Ł. G. oskarżonego o to, że:

1. W okresie od 17 kwietnia 2015r. do 27 kwietnia 2015r., daty bliżej nieustalonej w S., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi nieustalonymi osobami wdarł się do mieszkania przy ul. (...) poprzez otwarcie zamkniętego okna kuchennego, czym działał na szkodę Z. M., tj. o przestępstwo z art.193kk;

2. W okresie od 27 kwietnia 2015r. do 12 maja 2015r., daty bliżej nieustalonej w S., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi nieustalonymi osobami wdarł się do mieszkania przy ul. (...) poprzez otwarcie zamkniętego okna balkonowego, czym działał na szkodę Z. M., tj. o przestępstwo z art.193kk;

3. W nocy z 11 na 12 maja 2015r. w S. działając wspólnie i w porozumieniu z innymi nieustalonymi osobami, po uprzednim wdarciu się do mieszkania przy ul. (...) poprzez wybicie szyby w oknie balkonowym, a następnie poprzez użycie przemocy w postaci wielokrotnego uderzenia Z. M. pięściami oraz młotkiem w twarz oraz uszkodzenia lewej nogi niebezpiecznym narzędziem w postaci noża o długości około m 30cmi szerokości ostrza 1,5cm czym doprowadził do powstania rany ciętej podudzia lewego długości 7cm pokrzywdzonego naruszającej czynności narządu ciała na okres do dni 7 oraz używając groźby uszkodzenia ciała i pozbawienia życia dokonał zaboru w celu przywłaszczenia elektrycznej maszyny do szycia o wartości 100zł, portfela skórzanego o wartości 30zł, 15 wiertel o wartości 100zł, dwóch noży o wartości 310zł, dowodu osobistego i legitymacji ubezpieczeniowej na nazwisko Z. M., zmuszając przy użyciu groźby pozbawienia życia jednocześnie pokrzywdzonego do określonego zachowania, tj. zapłaty w miesiącu czerwcu 2015r. i lipcu 2015r. kwot po 500zł miesięcznie, tj. o przestępstwo z art.280§2kk w zb. z art.275§1kk w zb. z art.276kk w zb. z art. 191§1kk w zb. z art.157§2kk w zw. z art.11§2kk.

Sąd Okręgowy w Szczecinie wyrokiem z dnia 22 grudnia 2015r.:

I. oskarżonego Ł. G. uznał za winnego tego, że działając w krótkich odstępach czasu i z wykorzystaniem takiej samej sposobności :

a) w dacie bliżej nie ustalonej, okresie od 15 kwietnia 2015r. do 27 kwietnia 2015r. w S., działając wspólnie i w porozumieniu z inną nieustaloną osobą wdarł się do usytuowanego na parterze mieszkania należącego do Z. M. poprzez otwarcie zamkniętego okna kuchennego, czym działał na szkodę Z. M.,

b) w dacie bliżej nieustalonej w okresie od 27 kwietnia 2015r. do 10 maja 2015r. w S., działając wspólnie i w porozumieniu z dwoma nieustalonymi osobami wdarł się do usytuowanego na parterze mieszkania należącego do Z. M. poprzez otwarte drzwi balkonowe, czym działał na szkodę Z. M.,

i ustalając, że oba czyny stanowią ciąg przestępstw z art.193kk, na podstawie art.193kk w zw. z art.91§1kk wymierzył mu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności;

II. oskarżonego Ł. G. uznał za winnego tego, że w nocy z 11 na 12 maja 2015r. w S. działając wspólnie i w porozumieniu z dwoma nieustalonymi osobami, po uprzednim wdarciu się do mieszkania Z. M. poprzez wybicie szyby w zabudowie balkonu, a następnie poprzez użycie przemocy w postaci uderzenia Z. M. młotkiem w twarz oraz uszkodzenia lewej nogi pokrzywdzonego poprzez przecięcie jej niebezpiecznym narzędziem w postaci noża oraz używając groźby uszkodzenia ciała i pozbawienia życia, dokonał zaboru w celu przywłaszczenia elektrycznej maszyny do szycia o wartości 100zł, portfela skórzanego o wartości 30zł, 15 wiertel o wartości 100zł, noża i sztyletu o łącznej wartości 310zł, dowodu osobistego i legitymacji ubezpieczeniowej na nazwisko Z. M., tj. dokonania przestępstwa z art. 280§2kk w zb. z art.275§1kk w zb. z art.276kk w zw. z art.11§2kk i za to na podstawie art.280§2kk w zw. z art.11§3kk wymierzył mu karę 3 lat pozbawienia wolności;

III. oskarżonego Ł. G. uznał za winnego tego, że w nocy z 11 na 12 maja 2015r. w S. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, po kilkukrotnym uderzeniu pokrzywdzonego w twarz i groźbą pozbawienia życia usiłował doprowadzić Z. M. do rozporządzenia w okresie do dnia 31 maja i w czerwcu 2015r. mieniem w kwocie po 500zł miesięcznie, lecz zamierzonego celu nie osiągnął w związku z zatrzymaniem go w dniu 19 maja 2015r. a następnie tymczasowym aresztowaniem, tj. dokonania przestępstwa z art.13§1kk w zw. z art. 282kk i za to na podstawie art.14§1kk w zw. z art. 282kk wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności;

IV. na podstawie art.91§2kk połączył orzeczone wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności i wymierzył mu karę łączną 3 lat pozbawienia wolności;

V. na podstawie art.63§1kk na poczet wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności zaliczył okres rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 19 maja 2015r, godz.09:20;

VI. na podstawie art.230§2kpk zwrócił Z. M. metalowy młotek z drewnianym trzonkiem zarejestrowany pod numerem 371/15 i przechowywany w składnicy dowodów rzeczowych KPP w S.;

VII. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. I. Z. 1402,20 zł w tym 23% podatku VAT, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu;

VIII. na podstawie art.624§1kpk zwolnił oskarżonego w całości od ponoszenia kosztów sądowych, którymi obciążył Skarb Państwa.

Apelację od wyroku wniosła obrońca oskarżonego.

Obrońca zarzuciła wyrokowi:

I. naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, w postaci:

a. art. 7 k.p.k. poprzez sprzeczną ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz zasadami logicznego rozumowania ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego przejawiającą się w:

i. uznaniu za niewiarygodne konsekwentnych i spójnych wyjaśnień oskarżonego Ł. G., który od początku nie przyznawał się do popełnienia zarzucanych mu czynów, w sytuacji, nie przecząc przy tym obecności w domu pokrzywdzonego w sytuacji, gdy jedyną podstawą przypisania oskarżonemu zarzucanych czynów była niespójna, niekonsekwentna i pełna sprzeczności wersja zdarzeń, podawana przez pokrzywdzonego Z. M.,

ii. uznaniu za wiarygodne niekonsekwentnych, sprzecznych i niespójnych zeznań pokrzywdzonego Z. M. w sytuacji, gdy pokrzywdzony podczas każdego przesłuchania podawał odmienną wersję wydarzeń i mylił się co do istotnych dla sprawstwa oskarżonego szczegółów, jak również nie potrafił w sposób przekonujący i wiarygodny wyjaśnić sprzeczności i niekonsekwencji w swoich zeznaniach, a nadto w sytuacji, gdy z zeznań świadków powołanych przez oskarżyciela posiłkowego wynika, że pokrzywdzony przekazywał im odmienną wersję przebiegu zdarzeń, jak również wobec braku dowodu posiadania przez pokrzywdzonego rany ciętej zadanej nożem, którym miał rzekomo posługiwać się oskarżony,

b. art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. w zw. z art. 192 § 2 k.p.k. poprzez bezpodstawne oddalenie wniosku dowodowego o ponowne przesłuchanie pokrzywdzonego w obecności biegłego psychiatry i psychologa w sytuacji, gdy obrońca oskarżonego nie mając specjalistycznej wiedzy medycznej nie był w stanie ocenić na podstawie dokumentacji przedłożonej w toku postępowania przygotowawczego potrzeby uczestniczenia biegłego w przesłuchaniu pokrzywdzonego, a nadto wobec faktu, że co do stanu psychicznego pokrzywdzonego, jego stanu rozwoju umysłowego, zdolności postrzegania lub odtwarzania przez niego postrzeżeń ujawniły się w sposób jednoznaczny dopiero podczas jego przesłuchania przed Sądem I instancji,

c. art. 170 § 1 pkt 2 oraz 3 k.p.k. poprzez bezpodstawne oddalenie wniosku dowodowego o przesłuchanie w charakterze świadka A. Ł. na okoliczność pomocy i odwiedzania pokrzywdzonego przez tego świadka w okresie od zdarzenia do dnia zawiadomienia o zdarzeniu Policji, częstotliwości tych wizyt, ich rodzaju, stanu pokrzywdzonego oraz tego, czy spożywał alkohol oraz w jakiej częstotliwości w sytuacji, gdy zeznania ww. świadka mają istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, w szczególności dla ustalenia wiarygodności pokrzywdzonego i podawanej przez niego wersji zdarzeń, na podstawie których doszło do wydania wobec oskarżonego wyroku skazującego,

II. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia, przejawiający się w bezpodstawnym uznaniu, że:

- a. oskarżony dwukrotnie wdarł się do mieszkania pokrzywdzonego, podczas gdy przychodził do mieszkania pokrzywdzonego na jego prośbę,
- b. w nocy z 11 na 12 maja 2015 r. oskarżony wraz z dwoma nieustalonymi osobami wdarł się do mieszkania pokrzywdzonego Z. M., użył wobec niego przemocy w postaci uderzenia młotkiem w twarz oraz uszkodzenia lewej nogi pokrzywdzonego poprzez przecięcie jej nożem oraz używał wobec pokrzywdzonego gróźb uszkodzenia ciała oraz pozbawienia życia i dokonał następnie zaboru mienia należącego do pokrzywdzonego,
- c. w czasie wskazanym w podpunkcie b) oskarżony w celu osiągnięcia korzyści majątkowej poprzez kilkukrotne uderzenie pokrzywdzonego w twarz oraz groźby pozbawienia życia usiłował doprowadzić Z. M. do rozporządzenia w okresie od 31 maja oraz w czerwcu 2015r. mieniem w kwocie po 500 złotych miesięcznie, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na jego zatrzymanie w dniu 19 maja 2015r., a następnie tymczasowe aresztowania.

Obrońca oskarżonego wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od wszystkich przypisanych mu czynów, zwolnienie oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie apelacyjne oraz zasądzenie kosztów obrony z urzędu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego okazała się niezasadna.

Z uwagi na to, że do wszystkich czterech czynów zabronionych doszło w nocy w mieszkaniu, Sąd dysponował tylko dwoma bezpośrednimi dowodami osobowymi, które mogły podlegać weryfikacji tylko na skutek poddania ich krytycznej ocenie, a także poprzez powiązania z dowodami o charakterze rzeczowym.

Przede wszystkim stwierdzić należy, że nie budzi wątpliwości, iż Ł. G. był dwukrotnie w nocy w mieszkaniu pokrzywdzonego, gdyż sam przyznał tę okoliczność w wyjaśnieniach złożonych w trakcie posiedzenia aresztowego. Inaczej, aniżeli pokrzywdzony przedstawiał przebieg zdarzenia, ale sam fakt, że oskarżony wszedł do mieszkania Z. M. w nocy nie może być kwestionowany. Oskarżony przyznał również, że po ostatniej wizycie w kieszeni spodni znalazł dowód osobisty pokrzywdzonego. Jest to ważne, bowiem w rzekomo niespójnych i niepotwierdzonych zeznaniach pokrzywdzonego znalazła się informacja podana przez Z. M. (przesłuchanie w trakcie rozprawy 2.11.2015r.), że ten wyższy z mężczyzn przeszukał jego torbę ze szpitala, znalazł tam dowód osobisty pokrzywdzonego, który wręczył oskarżonemu, a ten schował go do tylnej kieszeni spodni.

Jeżeli przyjąć za podstawę oceny dowodów wyjaśnienia oskarżonego, tak jak chciałaby tego jego obrońca, wówczas mieszkanie pokrzywdzonego nie powinno nosić cech plądrowania i nie uległyby uszkodzeniu okno, ani drzwi balkonowe. Tymczasem z zeznań policjantów W. O. i M. Ż., jak również z dokumentacji fotograficznej znajdującej się w aktach sprawy wynika, że stłuczona była szyba, zrzucony kwiat umieszczony na parapecie, wyrwane były drzwiczki barku, powysuwane szuflady, na podłodze w kuchni znajdowały się ślady krwi. Te ślady przeczą wersji oskarżonego, natomiast są zgodne z zeznaniami pokrzywdzonego, który od początku podawał, że doszło do wybicia szyby w drzwiach balkonowych, zrzucono kwiatka, a sprawcy przetrząsali szafki i szuflady w poszukiwaniu pieniędzy. Okoliczności te wskazują, że Sąd I instancji nie dopuścił się obrazy art. 7 k.p.k. dając wiarę pokrzywdzonemu i negując wiarygodność oskarżonego, jakoby przyszedł zrobić Z. M. herbatkę, a tym samym ustalenia faktyczne Sądu meriti są prawidłowe.

Gdyby prawdziwa była wersja Ł. G. pokrzywdzony nie nosiłby śladów przecięcia skóry na nodze w wyniku użycia noża. Tymczasem z opinii biegłego lekarza i protokołu oględzin ciała Z. M. wynika, że nosi on ślad: „w przedniej części stopy, na wysokości stawu skokowego świeżą ranę ciętą o długości 7 cm i szerokości 0,5 cm”. Za prawdziwością wersji pokrzywdzonego przemawia również odnalezienie przez Ł. K. wyrwanego przewodu telefonicznego uniemożliwiającego wezwanie pomocy, zgodnie z tym, co zeznał pokrzywdzony, jak również odnalezienie pedałów od maszyny do szycia, którą – jak mówił pokrzywdzony – zabrali sprawcy rozboju.

Wszystkie istotne elementy rozboju: wdarcie się do mieszkania przez wybicie szyby w zabudowie balkonu, uderzenie młotkiem w twarz, uszkodzenie lewej nogi nożem, zabór dowodu osobistego, maszyna do szycia, sztyletu służącego do popełnienia przestępstwa, którego nie odnaleziono na miejscu czynu – znajdują potwierdzenie czy to w wyjaśnieniach oskarżonego, czy też dowodach o charakterze rzeczowym. Te właśnie dowody pozwalają na rozstrzygnięcie, która wersja: oskarżonego, o tym, że przyszedł porozmawiać z pokrzywdzonym i zrobić mu herbatę, czy pokrzywdzonego jest prawdziwa i dlatego też Sąd odwoławczy stoi na stanowisku, że pozostała część relacji pokrzywdzonego jest wiarygodna: o tym, że zabrano mu również legitymację ubezpieczeniową (skoro nie wypakował torby ze szpitala, to powinna ona znajdować się w tym samym miejscu co dowód osobisty), że zabrano również drugi nóż i komplet wiertel, a także, że po wyjściu dwóch pozostałych sprawców, oskarżony użył przemocy żądając na przyszłość rozdysponowania mieniem w kwocie 500 złotych miesięcznie.

Oczywiście Sąd dostrzega rozbieżności w zeznaniach pokrzywdzonego, ale widział je także Sąd I instancji, poddał je ocenie i w ocenie Sądu ad quem, ocena ta jest prawidłowa. Jedną rozbieżność jest istotną, mianowicie, czy do zadawania uderzeń pięścią doszło od razu po wejściu sprawców do mieszkania, czy też później. Trzeba wskazać, że pierwsza z tych wersji pojawiła się w pierwszych, krótkich zeznaniach złożonych bezpośrednio przed policjantami. Już od drugiego przesłuchania przed prokuratorem, Z. M. konsekwentnie podawał, że uderzenia pięścią w twarz zadawał wyłącznie Ł. G., już po wyjściu pozostałych sprawców, a przede wszystkim wyraźnie sam zanegował odczytane mu pierwsze zeznania, wskazując, że nie jest to prawdą i nie wie, czemu tak został zrozumiany. Zważywszy, że było to pierwsze, krótkie przesłuchanie – a jak podawali policjanci pokrzywdzony był zdenerwowany – mogło dojść do nieporozumienia. W tym zatem zakresie Sąd odwoławczy ocenił, że Sąd I instancji nie uchybił art. 7 k.p.k. Pozostałe rozbieżności (pokrzywdzony w trakcie przesłuchania przed Sądem zapomniał o zabraniu również wiertel, o tym że pierwszy raz nożem po stopie przejechał inny sprawca, ale nie rozciął skóry na stopie) nie mają charakteru istotnego i wynikają, tak z dynamiki zdarzenia, jak i naturalnego zapominania.

W związku z tym Sąd odwoławczy nie dopatrywał się obrazy art. 7 k.p.k. poprzez danie wiary zeznaniom Z. M. i nie danie wiary wyjaśnieniom Ł. G..

Konsekwencją tej oceny było poczynienie prawidłowych ustaleń faktycznych, że doszło do dwukrotnego wdarcia się do mieszkania pokrzywdzonego przez oskarżonego i nie były to wizyty inspirowane przez Z. M.. Prawidłowe było również ustalenie przebiegu rozboju oraz usiłowania zmuszenia pokrzywdzonego do rozdysponowania w przyszłości swoimi pieniędzmi w kwocie po 500 złotych miesięcznie.

Sąd odwoławczy nie podziela również zarzutu bezpodstawnego oddalenia wniosku dowodowego o przesłuchanie w charakterze świadka A. Ł.. Osoba ta nie była bezpośrednim świadkiem zdarzenia, zatem jej relacja nie mogłaby potwierdzić, ani zaprzeczyć relacji pokrzywdzonego, ani oskarżonego. Nie jest też istotne, czy Z. M. spożywa alkohol, czy też nie, tak samo, jak nie ma znaczenia, czy między zdarzeniem we wtorek, a zawiadomieniem policji w sobotę sąsiadki były u pokrzywdzonego „niemal codziennie”, czy też dwa razy, jak zeznała H. S.. Na marginesie, z uwagi na pomoc sąsiadów, oskarżony nie miał potrzeby przychodzić do pokrzywdzonego w celu pomocy np. przy parzeniu herbaty.

Wreszcie, Sąd odwoławczy nie podziela zarzutu obrazy art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. w zw. z art. 192 § 2 k.p.k., który miałby polegać na bezpodstawnym oddaleniu wniosku dowodowego o ponowne przesłuchanie pokrzywdzonego w obecności biegłego psychiatry i psychologa. Przede wszystkim, pokrzywdzony przesłuchiwany był przez wiele osób: dwóch policjantów (a z kolejnymi dwoma rozmawiał), prokuratora, trzyosobowy skład Sądu. Nikt nie powziął wątpliwości co do możliwości odtwarzania przebiegu zdarzenia, ani zdolności postrzegania. Nie powzięła ich również obrońca oskarżonego, aż do momentu przesłuchania na rozprawie świadka Ł. K.. W ocenie Sądu, to nie sposób postrzegania, ani odtwarzania spostrzeżeń był przyczyną wniosku dowodowego obrońcy, ale fakt złożenia przez Ł. K. zeznań odmiennych, aniżeli w postępowaniu przygotowawczym. Odmiennosc ta polega na podaniu przez świadka, że pokrzywdzony w chwili, gdy przyszedł do niego w sobotę, był w stanie upojenia alkoholowego. Świadek zresztą wycofał się z tego, stwierdzając, że nie jest pewny, czy Z. M. był w stanie upojenia, ale raczej w stanie po użyciu alkoholu. Ł. K. sam zresztą stwierdził, że to co mu odczytano jest bliższe prawdy, bo w dniu przesłuchania na rozprawie powiedział

to, co pamiętał. Nie potrafił zresztą wytłumaczyć, czemu w postępowaniu przygotowawczym wyraźnie powiedział prokuratorowi, że pokrzywdzony zawsze był trzeźwy. Konfrontując zatem wersję świadka złożoną na rozprawie stwierdzić należy, że nie zaistniały przesłanki do przesłuchania pokrzywdzonego w obecności psychiatry i psychologa, gdyż nie zaistniały wątpliwości co do zdolności postrzegania i odtwarzania spostrzeżeń przez pokrzywdzonego. Ł. K. przekazał bowiem to, czego dowiedział się od Z. M. i nawet w trakcie rozprawy zeznał, że dowiedział się o wtargnięciu trzech mężczyzn, o tym, że pokrzywdzony miał zagipsowany mostek, że wybita była szyba balkonowa, że pokrzywdzonemu zabrano maszynę do szycia i że pokrzywdzony miał rozcięcie lub opatrunek na nodze. Jego relacja odpowiadała najistotniejszym zdarzeniom z chwili rozboju. Natomiast odnośnie tego, czy pokrzywdzony był pod wpływem alkoholu w chwili zawiadomienia policji, relacji Ł. K. z rozprawy, należy przeciwstawić jego wcześniejsze zeznania z postępowania przygotowawczego, zeznania policjantów W. O., M. Ż., P. N. i T. S. sporządzającego protokół zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa, który stwierdził wprost, że „nic nie wskazywało, by był nietrzeźwy”. Pamiętać należy, że policjanci są wyczuleni na to, by oceniać stan trzeźwości osób przesłuchiwanym, bo zdają sobie sprawę z konsekwencji procesowych. Pośrednio wskazuje na to również dokumentacja fotograficzna z miejsca przestępstwa, na której nie widać owych 3 butelek po piwie i zeznania H. S., który powiedziała, że nigdy nie widziała sąsiada pod wpływem alkoholu. Oprócz zatem chwiejnych i odmiennych od wcześniejszych zeznań Ł. K., nie ma ani jednego dowodu wskazującego na to, by Z. M. składając pierwsze zeznania był w stanie nietrzeźwości, tym bardziej, że przesłuchiwany wielokrotnie zbornie przedstawiał swoją wersję zdarzenia. Dlatego Sąd odwoławczy nie podzielił również tego zarzutu apelacji obrońcy oskarżonego.

W związku z tym, nie uwzględniając apelacji obrońcy oskarżonego i nie znajdując przyczyn, dla których należało wyjść poza granice apelacji, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 437 §1 k.p.k. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

O wynagrodzeniu obrońcy z urzędu skazanego Sąd rozstrzygnął na podstawie § 4 ust. 1 i 3, § 17 ust. 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2015r. poz. 1801).

Co do kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze Sąd orzekł na podstawie art. 636 §1 k.p.k. i art. 2 ust. 1 pkt 5, art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983r. Nr 49, poz. 223 ze zm.), nie znajdując podstaw do zwolnienia oskarżonego od ich ponoszenia.

(A. Wiśniewski) (M. Żelazowski) (A. Olszewski)